

Gazeta Rzeźnicka

Jedynе pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnikiemu, masarskiemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, koni, nierogacizny, dziczyzny i drobiu.

Wychodzi co poniedziałek, środę i sobotę z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „DOM i RODZINA”.

Przedpłata wynosi: W Poznaniu i na pocztach kwartalnie 2,25 mk., z odnośnieniem do domu 2,50 mk., miesięcznie 0,75 mk.; z odnośnieniem do domu 0,83 mk. — Pod opaską do Austro-Węgier 4 kor., do Królestwa Polskiego 2 rb., do Ameryki 1 dol. kwartalnie. — „Gazeta Rzeźnicka” zapisana jest w 5. dodatku pocztowego cennika gazet (Postzeitungspreisliste 5. Nachtrag pro 1914 u polnisch Seite 38.)

Adres Redakcji i Administracji
„Gazeta Rzeźnicka”, Poznań (Posen) W. 6, ul. Wielka Berlińska (Gr. Berlinerstr.) nr. 76.
Telefon nr. 5573.



Cena ogłoszeń: Za wiersz petytowy jednolamowy 25 fenigów. — Reklamy za wiersz petytowy 50 fen. Rabat przy ogłoszeniach nad 50—100 wierszy 5 procent, nad 100—250 wierszy 10 proc., nad 250—500 wierszy 15 proc., nad 500—1000 wierszy 20 proc., nad 1000—2000 wierszy 30 proc., nad 2000—3000 40 proc., nad 3000 wierszy 50 proc. — Albo przy ogłoszeniach ćwierćrocznych 33 1/3 proc., półrocznych 40 proc., całorocznych 50 proc. rabatu. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 15 fenigów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12.— za tysiąc. — — — — —

Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283. we Wiedniu — Wien (A. Klóskowski, Posen) nr. 145378.

Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom, skoro bez własnej winy ulegną wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo „Gazety Rzeźnickiej” 300 marek gotówką.

Sobota, 18-go.	Fryderyka b.	Unistaw.	Wschód słońca: 4 min. 0,	zach. słońca: 8 min. 11	Wschód księżycy: 11 min. 51,	zach. księż.: 4 min. 44
Niedziela, 19-go.	7 p. Z. S. Wincent.	Wodzisław.	" " 4 " 1,	" " 8 " 10	" " rano " " 5 " 55	" " " " 6 " 55
Pouiedz., 20-go.	Małgorzaty, Czesł.	Dysław św.	" " 4 " 2,	" " 8 " 9	" " 12 min. 30,	" " " " 6 " 55

Targ na bydło i nierogaciznę w Berlinie.

Berlin, sobota, 18. lipca 1914. (Urzędowe sprawozd. telegr.)

Na sprzedaż wystawiono: 3304 sztuk bydła rogatego, w tem 245 szt. buhai, 1277 szt. wołów, 782 szt. krów i jałówek, 1234 szt. cieląt, 11144 szt. owiec, 10732 szt. świń.

Bydło rogate.

A. Woly. Płacono za centnar wagi żywej wagi mięsa mk.

a) pełnom., utucz, najprz., kt. nie chodz. w jarz.	46-48	79-83
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4-7 lat	-	-
c) młodsze, mięs, nieutucz. i starsze utucz.	42-44	76-80
d) śred. pas. młode i dobrze pas. starsze lepsze gorsze	38-40	72-75

B. Buhaje.

a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	43-44	74-76
b) pełnomięsne, młodsze	41-43	73-76
c) śred. pas. młodsze i dobrze pas. starsze	38-40	72-75

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	44-46	73-77
b) pełnom., utucz., najprz. krowy do lat 7	40-43	70-75
c) starsze, upas. kr. i mniej rozwin. ml. kr. i jał.	38-39	69-71
d) średnio pasione krowy i jałówki	32-34	60-64
e) mało pasione krowy i jałówki	-	30-40

D. Bydło mało pasione młodociane

Cielęta.

a) najwyborn. ciel. tucz. (Doppellendry)	75-95	107-136
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	55-58	92-97
c) średnie ciel. utucz. i najl. ciel. od cyca	48-53	80-88
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	42-47	73-83
e) poślednie cielęta od cyca	33-40	60-75

Owce. Tuczony w owczarni:

a) tuczony jagnięta i młodsze skopy	44-48	88-96
b) star. sk., gor. tucz. jagn. i dobr. żyw. ml. mac.	40-43	85-86
c) średnio żywione skopy i maciorki	32-38	67-79

Świnie.

a) tucze, przeszło 3 centnary żywej wagi	44-55	55-
b) pełnom. szl. rasy i krzyż. od 240-300 l. żyw. w.	42-44	52-55
c) pełnom., szl. rasy i krzyż. od 200-240 l. ży. w.	43-	54-
d) pełnomięsne od 16-200 funt. żywej wagi	42-43	53-54
e) mięsiste mniej niż 160 funtów żywej wagi	40-42	50-52
f) maciory	38-39	47-49

Przebieg targu.

Bydła rogatego spędzono średnio; handel był przewlekły; ceny na woly I i III kl. spadły o 2 mk., na woly IV kl. nawet o 4 mk. na cent. żywej wagi. Buhaje staniały we wszystkich gatunkach o 3 mk. na cent. żyw. wagi. Jałówki i krowy staniały także; lepszy towar o 3 marki, średni i pośledni 1 mk. na cent. żyw. wagi.

Cieląt dowieziono stosunkowo mało; interes był spokojny. Doppellendry spadły aż o 10 mk. na cent. żywej wagi. Towar II i III kl. o 2 marki; pośledni towar o 1 mk. na cent. żywej wagi.

Owiec spędzono dość obficie; targ na owce był spokojny.

Świń zwieziono średnio. Najlepszy towar zdolał o 1 mk., średnie gatunki o 2 mk., maciory zaś o 1 mk. na cent. żywej wagi.

Hamburg, 17. lipca 1914.

Smalec ameryk. Steam 51,50, Chamberlain 53,— (nieocelony), smalec miejski 60,— Uspობienie słabe.

Targowisko bydła chudego w Friedrichstelde.

Spędzono: 206 sztuk bydła rogatego, (160 krów mlecznych, 36 wołów z jarzma, 8 buhai, 1 jałówkę) i 72 cielęta.

Płacono: Krowy mleczne i wysokocielne I kl. 430-520 mk., II kl. 370-430 mk., III kl. 320-370 mk., IV kl. 240-320 mk. Towar wybrany po nad notowania.

Jałówki cielne: I kl. 360-410 mk., II kl. 250-350 mk. Towar wyszukany powyżej notowań.

Woly zaprzęgowe: I kl. 47-49 mk., II kl. 42-46 mk. za centnar wagi żywej.

Bydło młodociane na tucz: II kl. 34-37 mk. za centnar wagi żywej. Wyszukane sztuki płacono wyżej notowań.

Przebieg targu: Interes był średni.

Urzędowe sprawozdanie z targowiska w Poznaniu.

Poznań, piątek, 17 lipca 1914.

Spędzono na targ: 111 sztuki rogacizny 354 świń, w tem 61 świń chudych, 104 cielęta, 16 owiec, 0 kóz, 365 prosiąt Razem 950 sztuk zwierząt.

A. Woly.

a) pełnom. opasy, najw. wart. rz. kt. nie chodz. w jarz.	-
b) pełnomięsne opasy, 4-letnie do 7-letnie	-
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	40-43
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	34-38

B. Buhaje.

a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	44-46
b) pełnomięsne, młodsze	39-42
c) średnio karmione młodsze i dobrze karmione starsze	34-37

C. Jałówki i krowy.

a) pełnom. upasione jałówki najwyższej wartości rzeźn.	-
b) pełnom., upas. krowy najw. wart. rzeźn. niżej 7 lat	40-42
c) starsze upasione krowy i jałówki słabo rozwinięte	36-40
d) średnio karmione krowy i jałówki	30-34
e) licho karmione krowy i jałówki	20-22

D. Licho karmione bydła młodociane

E. Cielęta.

a) t. zw. „doppellendry” wybornie upasione	-
b) cielęta wybornie upasione	52-55
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	47-50
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	40-45
e) liche sysaki	33-36

F. Dójki.

a) pierwszej klasy	-	za sztukę
b) drugiej klasy	-	za sztukę 350-400
c) trzeciej klasy	-	za sztukę 240-320

Owce. (Tuczony w owczarni):

a) tuczony jagnięta i tuczony młodsze owce	-
b) star. skopy tucz., gor. jagn. tucz. i dobr. żyw. ml. owce	-
c) średnio żywione skopy i owce	32-36

Świnie.

a) tuczniaki ponad 3 cent. żywej wagi	42-44
b) pełnomięsne od 240-300 funtów żywej wagi	41-43
c) pełnomięsne od 200-240 funtów żywej wagi	40-42
d) pełnomięsne od 160-200 funtów żywej wagi	37-41
e) mięsiste poniżej 160 funtów	35-40
f) maciory i wieprze	35-40

Warchlaki - sztuka po 24-36
Prosiąt - para po 18-30

Sprzedano świń za centnar żywej wagi 2 szt. po 45 mk., 20 po 44 mk., 56 po 43 mk., 51 po 42 mk., 63 po 41 mk., 39 po 40 mk., 18 po 39 mk., 27 po 38 mk., 11 po 37 mk., 4 po 35 mk., 1 po 34 mk., 0 po - mk., 0 po - mk.
Przebieg targu był spokojny.

Sosnowiec, 16. lipca 1914

Targ na świnie. Spędzono i co z poprzedniego targu pozostało wynosi razem 338 sztuk. Płacono za centnar żywej wagi:

Świnie: a) tuczniaki ponad 3 centnary żywej wagi	44-47
b) pełnomięsne od 240-300 funtów żywej wagi	42-44
c) pełnomięsne od 200-240 funtów żywej wagi	40-43
d) pełnomięsne od 160-200 funtów żywej wagi	-
e) pełnomięsne niżej 160 funtów	-
f) maciory i kierzowy	34-38

Przebieg targu: Dowieziono bardzo mało. Interes był średni. Wszelkie gatunki staniały przeciętnie o 1 mk. na centnarze żywej wagi. Za towar najlepszy płacono do 48 mk.

Chicago, 17. lipca.

Smalec na lipiec	10,27 1/2	10,25
" wrzesień	10,40	10,37 1/2
mięso wieprzowe na wrzesień	21,27 1/2	21,17 1/2
zeberka na wrzesień	12,05	11,97 1/2
okrasa short ribs sides	11,87 1/2-12,37 1/2	11,57-12,12 1/2
Dowóz świń na zachodzie	57000	66 000
z tego w Chicago	12000	19,000

Notowanie za smalec, zeberka, świnie i okrasę rozumieją się w dolarach i centach za 100 amerykańskich funtów, czyli 90 funtów 350 gr. naszej wagi. Ceny za wieprzowinę rozumieją się w dolarach i centach za bareł (barrel = beczka) 200 funtów czyli 181 funtów 200 gr. naszej wagi. 1 dolar = 4,20 mk.
Uspობienie ustalone.

Ceny na świeże sadło, słoninę, brzuchy itd.

ogłaszają największe firmy w każdym numerze poniedziałkowym „Gazety Rzeźnickiej” na co zwracamy naszym czytelnikom uwagę.

Berlińskie hurtowne ceny mięsa, zwierzyzny i drobiu.

(Urzędowe sprawozdanie dyrekcji miejskiej targowicy.)

Berlin, 17. lipca 1914.

Mięso: Dowóz dostateczny, interes spokojny, ceny bez zmiany.

Dziczyzna: Dowóz słaby, interes ożywiony, ceny bez zmiany.

Drób: Dowóz obfity; drób żywy nad zapotrzebowania interes spokojny, ceny prawie bez zmiany.

Mięso.

Wołowina: z wołów za 50 kg. Ia 71-83 mk., IIa 67-70 mk., IIIa 58-67 mk., z buhai Ia 68-78 mk., IIa 63-67 mk., z krów tuczonych 46-58 mk., chudych 34-46 mk.; z bydła młodec. 58-64 mk., holend. - mk., duńsk. 55-65 mk.; z buhai duńskich 58-70 mk. Cielecina: z t. zw. Doppellenderów 105-130 mk.; z cieląt tuczonych Ia 85-95 mk., IIa 72-82 mk., licho karmionych 42-55 mk. Skopowina: z jagniąt tuczonych 88-90 mk., z skopów Ia 77-87 mk., IIa 69-76 mk., z skopów austral. - z owiec 74-80 mk. Wieprzowina: tutejsza 50-55.

Dziczyzna i drób dziki.

Rogacze Ia 0,60-0,80 mk., IIa 0,30-0,55 mk., jeleń Ia 0,40-0,55 mk., IIa 0,15-0,25 mk., danielc Ia 0,50-0,60 mk., IIa 0,00-0,00 mk., dziki Ia 0,30-0,40 mk., IIa 0,15-0,25 mk., warchlaki Ia 0,00-0,00 mk., IIa 0,00-0,00 mk. za funt. Króliki, duże 0,40-0,75 mk., małe 0,10-0,30 mk., za sztukę. Dzikie kaczkki Ia 0,80-1,20 mk., IIa 0,35 mk., do 0,55 mk., małe 0,25-0,30 mk., cyranki 0,30-0,50 mk. za sztukę.

Drób swojski żywy.

Kury krajowe, stare 1,75-2,00 mk., młode 0,45-1,10 mk., zagraniczne starsze 1,00-1,30 mk., kury rasowe 2,00-0,00 mk. Gołębie 0,38-0,45 mk. Kaczkki młode 0,80-1,75 mk., za sztukę.

Drób bity.

Kury Ia 1,40-1,80 mk., IIa 1,00-1,30 mk., młode Ia 0,70-1,10 mk., IIa 0,40-0,65 mk. za sztukę. Gołębie Ia 0,45-0,50 mk., IIa 0,20-0,41 mk., Kaczkki Ia 1,80-2,50 mk., IIa 1,20-1,70 mk. za sztukę, kaczkki tuczony 0,85-0,90 mk. za sztukę. Gęsi młode hamb. Ia 2,00-2,75 mk., gęsi tutejsze 0,50-0,60 mk., z żuław nadodrzańskich 0,30-0,55 mk. za funt.

Targ na bydło rogate i owce w Hamburgu

Hamburg, 16. lipca 1914.

Na sprzedaż wystawiono: 1638 sztuk bydła rogatego w tem 311 szt. buhai, 619 szt. wołów, 313 szt. krów i jałówek. 1950 szt. owiec.

Bydło rogate.

a) pełnom., utucz. najprz., kt. niech. w jarz.	46-48	82-84
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4-8 lat	42-45	78-82
c) młodsze, mięs. nieutucz. i starsze utucz.	32-42	72-78

B. Buhaje.

a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	44-46	76-77
b) pełnomięsne, młodsze	44-46	76-77
c) dobrze karmione każdego wieku	40-43	71-77
d) mało pasione każdego wieku	36-39	70-71

C. Jałówki.

a) pełnomięsne, wypasione do 3 lat	46-48	82-84
b) młode, mięsne, niedopasione	43-45	78-82
c) średnio karmione każdego wieku	39-42	72-78
D. Doppellendry woly i jałówek	60-70	95-111

E. Krowy.

a) pełnomięsne, wypasione, najlepsze, do 5 lat	-	76-80
b) starsze, wypasione	-	71-75
c) średnio karmione każdego wieku	-	62-64
d) licho karmione	-	52-58

Owce. a) Tuczony w owczarni:

a) tuczony jagnięta i młodsze skopy	-	-
b) str. sk., gor. tucz. jagn. i dobr. żyw. ml. mac.	-	-
c) średnio żywione skopy i maciorki	-	-

b) Tuczony na pastwisku.

a) tuczony jagnięta i młodsze skopy	44-46	91-92
b) pośl. tucz. jagn., d. pas ml. owce i ml. barany	40-42	83-88
c) średnio żywione skopy, owce i barany	31-39	74-81

Przebieg targu: Interes był powolny. Bydła rogatego spędzono mniej, owiec dużo. Ceny za wszystkie gatunki bydła rogatego doznały niżki o 1 mk. na centnarze żywej wagi, jedynie dopellendry, których dowieziono mało podrożały o 2 mk. — Jagnięta tuczony spadły o 4 mk., poślednie o 2 mk., owce i barany o 1 mk. na centnarze żywej wagi. Towaru nie zdołano wyprzedzić.

Przepowiednia pogody na niedzielę, 19. lipca 1914.

Cokolwiek cieplej, przeważnie pogodnie, lecz zmiennie przy skłonności do burzy i słabym południowo-zachodnim wietrze.

Rzeź była w czasie upałów.

Upały i burze w lecie przysparzają rzeźnikom dużo kłopotu i wyrządzają nieraz znaczne szkody. Choć rzeźnik posiada piękną chłodnię, jednak musi mięso i kiszki otoczyć szczególną starannością. Niech następnym kilka rad posłużą naszym czytelnikom w obecnych upałach do ochronienia się od szkody.

Najpierw uważać trzeba, żeby bydło przed rzezią dobrze wypoczęło, następnie przy biciu trzeba zachować zupełny spokój, zwłaszcza przy świnia, które łatwo ulegają wzburzeniu, bo wtenczas tak samo jak u człowieka, krew się rozbiega po całym ciele, z większych tętnic przechodzi w mniejsze arterie, a z nich wprost w mięso. Gdy w takim stanie zabija się bydło, wtedy przy zarzaniu (odpuszczeniu krwi), odpływa tylko krew z większych żył, zaś ta krew, która nabiegła do mięsa, pozostaje w nim i przyczynia się następnie do szybkiego psucia mięsa, chociaż ono w stanie surowym i świeżym zostało przerobione na kiszki.

Zimą takie wypadki mniej zachodzą, chociaż i w tej porze roku nie można zużyć mięsa nabiegłego krwią na wyrób kiszek trwałych, które ma się zaimiar dłuższy czas przechować.

Czas wypoczynku bydła przeznaczony na rzeź zależnym jest znow od długości transportu. Jeżeli np. pędzimy wołu w chłodnym powietrzu przez 1 lub 2 godziny, wtedy na wypoczęcie wystarcza ta sama długość czasu. Jeżeli pędzimy bydło w dniach upalnych, ulega ono większemu zmęczeniu, natenczas potrzebuje wypoczynku 10 do 12 godzin. Także przy transporcie wozem może bydło zmęczyć się i upocić, należy mu tedy pozostawić odpowiedni czas do wypoczynku. To samo dzieje się z cielętami i owcami.

Transport świń odbywa się prawie zawsze wozem, mimo tego uważać trzeba, że i wtedy zwierzęta są upocone i potrzebują wypoczynku. Świnie, które kasa, należy osobno umieścić.

Nadmieniamy, że świnie prędzej przychodzą do siebie, niż inne gatunki bydła, zwłaszcza gdy są umieszczone w chłodnym chlewie. Jeżeli świnie muszą przebyć dłuższy transport, np. koleją na targowisko, a następnie są dużo przepędzane, wtedy u świń upasionych, ciężkich, pojawia się często po 2 lub trzech dniach gorączka, dla tego zaleca się także tuczniki pozostawić w spokoju tak długo, aż zupełnie przyjdą do siebie i krew rozbiegnie się do mięsa, cofnie się do żył. Świnie dla tego przychodzą prędzej do normalnego stanu, ponieważ one nie pocą się na całym ciele, tylko na orzercie (gardzieli).

Radzimy przepisy powyższe, wypróbowane przez dzielnych mistrzów rzeźniczych, o ile możności przestrzegać, dzieje się bowiem często, że bydło świeżo przywiezione idzie pod nóż, następnie dziwi się nieraz rzeźnik, że mięso zbyt szybko uległo zepsuciu. Pamiętajmy, że z małych przyczyn powstają wielkie skutki!

MAURZYCY JOKAY.

Czarne dyamenty.

(Ciąg dalszy).

Powieść.

Obaj mężczyźni spoglądali na nią zdziwieni, ale żaden nie wymówił słowa. Hrabianka spieszenie powróciła do swej garderoby, przysłała z nowym stosem ubrań i zmięte w kłęb suknie rzuciła pokole w ogień. Za każdym razem płomień w podskokach wznosił się w górę z głośnym trzaskiem, jakby jakiś szatanek, wypędzony żarem płomienia, z jękiem uciekł w powietrze. Teodolinda, z gorącymi na twarzy rumieńcami, dziesięć razy zwracała do garderoby i, dysząc ze wzruszenia, rzucała suknie i bieleń w płomień, aż wszystko zamieniło się w stos popiołu.

„No, ten sposób pakowania dość jest łatwy!” — pomyślał Iwon w duszy.

Duchowny założył w tył ręce i ze spokojem przyglądał się, póki hrabianka nie ukończyła swego auto da-fe. Gdy już zgorzała reszta, rzekł Iwon:

— Ale w jakimż ubiorze pojedziesz pani teraz?

— W tych sukniach, które mam na sobie; włożę na nie tylko moje futro podróżne.

— Jak się pani podoba. Ja idę zaprzęgać.

Podczas gdy Iwon zeszedł na dziedziniec, hrabianka, z pomocą opata, włożyła na siebie futro tumałowe i była już gotową do drogi. Niczego, co dotąd nazywała swoim, nie zabierała z sobą z tego zamku. Wszystko uważała za skalane. W kilka minut powrócił Iwon i oznajmił, że już zaprzęzione. Drzwi jedne po drugich zostały zamknięte i opieczątowane. Gdy hrabianka szła na dziedziniec, widok zastrzelonego psa przywiódł jej na pamięć żywego. Coby z nim zrobić? I tego trzeba zabić, jeśli nie ma zginąć głodową śmiercią.

— Szkodaby było — powiedział Iwon — odwiązać go i pójdzie za nami. Może u mnie pozostać.

Hrabianka lękała się, by pies nie pogryzł Iwona. Ale umiał on ujarzmić kudłate zwierzę; pies pozwolił sobie spokojnie zdjąć z szyi obróżę i lizał potem rękę oswojonego.

Sprawy zawodowe.

Dowóz i wywóz świń w Niemczech.

Z urzędowej statystyki dowiadujemy się, że do Niemiec wprowadzono w pierwszych pięciu miesiącach bieżącego roku 33 765 świń, a wywieziono 33 853 świń. Cały wywóz z Niemiec skierowany był na rynki austriackie i tam znalazł chętnych nabywców. Dawniej bywało, że Austria do Niemiec dowoziła nierogaciznę, obecnie stosunki się zmieniły. Wielkie też narzekania pojawiają się w austriackich pismach rolniczych na ten niepomyślny dla Austrii objaw. Dowiezione do Niemiec świnie pochodzą przeważnie z Królestwa Polskiego i Danii.

Opłata rzezi i rewizji bydła w Berlinie.

Magistrat miasta Berlina ustanowił następującą taryfę opłat od rzezi i rewizji bydła:

a) opłata rzezi:

za wołu 2,60 mk., za żarłoka (bydlę młodociane 4—12 miesięcy stare) 1,40 mk., za cielę 50 fen., za świnie 1,35 mk., za owcę 20 fen., za kozę 20 fen.

b) opłata rewizji bydła:

za wołu 90 fen., za żarłoka 90 fen., za cielę 45 fen., za świnie 1,15 mk., za owcę 25 fen., za kozę 25 fen.

Dowóz bydła z Danii.

W czasie od 5. do 11. lipca dowieziono z Danii do niemieckich stacyi obserwacyjnych 2587 sztuk bydła rogatego w stanie żywym, prócz tego 580 sztuk bydła rogatego, 230 cieląt, 40 owiec i 50 świń w stanie bitym.

Sprzeniewierzenia w cechu rzeźniczym w Bydgoszczy.

W łonie cechu rzeźniczego w Bydgoszczy istnieje kasa zabezpieczenia bydła rzeźnego. Zawiadował nią inspektor jatek miejskich Lenz. Przed kilkoma dniami dokonana niespodzianie rewizja kasy wykazała, że Lenz od dłuższego czasu przywłaszczal sobie fundusze kasy zabezpieczenia. W tym roku od stycznia do lipca skradł z tejże kasy 1800 marek. Dawniejsze dowody, rachunki, książki i kwity Lenz spalił, stąd trudno udowodnić, ile pieniędzy w poprzednich latach sobie przywłaszczyl. Lenz został natychmiast złożony z urzędu, dotąd jednak znajduje się na wolności.

Zniesiono zakaz.

Prezes regencji opolskiej zakazał dnia 2. stycznia 1914 wszelkiego dowozu z Polski mleka, śmietany, luźnego siana i słomy oraz żywego drobiu, jeżeli dowóz ten nie odbywał się koleją żelazną albo drogą pieszą z Modrzejowa na stację do Mysłowic. Zakaz ten wydany był z powodu panującej zarazy wśród drobiu w niektórych okolicach Królestwa Polskiego. Obecnie zaraza ta już wygasła i powyższy zakaz został cofnięty.

Siekane mięso.

Rzeźnik Hutzelmann w Berlinie przy ulicy Otawistrasse skazany został na dwa tygodnie więzienia za sprzedaż zepsutego siekanego mięsa wieprzowego i wołowego.

Powóz opuścił dziedziniec zamku. Iwon zamknął bramę i klucz oddał opatowi, siedzącemu obok hrabianki w powozie; potem sam wskoczył na kozioł i zaciął konie, które hrabianka nazywała swymi cugowymi, a których utrzymanie w rachunkach pana rządcy podawano jej na parę tysięcy guldenów. Były to dwie stare, wyschłe, jasnokościste szkapy.

Gdy się zwrócili drogą do kolonii górniczej, zauważyli, że z przeciwnej strony wznosił się obłok dymu, a Iwon zobaczył gromadkę robotników, którzy, opatrzeni w narzędzia pożarne, dążyli w stronę, z kąd widać było ów obłok dymu. Na zapytanie, co się tam stało, odpowiedzieli, że pali się śpichrz hrabianki, mieli wszakże nadzieję wkrótce ugasić pożar.

— Można to było przewidzieć — rzekł Iwon. — Przeniewierstwo swoje rządcza musiał naturalnie pokryć pożarem śpichlerza, by go nie można było skontrolować.

Hrabianka oburzała się, że ludzie tak nisko upaść mogą, na co Iwon zrobił oschłą uwagę, że wiejskie gospodarstwo jest dla tych tylko, co sami doglądają, ale nie dla tych, którzy się zamykają w swoim pokoju.

Wstrętny człowiek!

Już był dzień jasny, gdy dwa człapaki zawlokły hrabiowską karetę przez błotnistą śniegiem jeszcze bardziej popsutą drogę do górniczej kolonii. Oba spotniały z wysiłku. Iwon zajęchał na dziedziniec swego domu, polecając pocztmistrzowi przeprowadzenie karety i przeprowadzenie koni hrabianki. Po tem wprowadził gości do swej pracowni.

Panował tam zwykły nieporządek; z trudem zdołał wyswobodzić parę krzesel dla hrabianki i opata. Hrabianka oglądała się twóźnie po tyłu nieznanym sobie przedmiotach, co zalegały stoły, krzesła i podłogę tej izby. Czarnoksiężkie jakieś instrumenty! Z ukrywaną zgrozą rzucała niekiedy okiem w głąb laboratorium, na którego ognisku zarzyły się węgle, rozpalone snadź do przerwanych chemicznych doświadczeń.

— Gabinet Cagliostro! — szepnęła opatowi.

Ale silniejszym do tego strachu zabobonnego było w niej przykre uczucie, że musiała być gościem,

Z praktyki masarskiej.

Doskonała kielbasa westfalska.

Chcąc zrobić 20 funtów doskonałej kielbasy czosnkowej sposobem westfalskim bierze się 15 funtów chudego mięsa wieprzowego i 5 funtów treściwej słoniny. Dobrze ochłodzone, wyżyłowane mięso wieprzowe przepuścić przez siekarkę ustawioną na nr. 2., słoninę na nr. 3., albo posiekać mięso na kłocu, słoninę pokrajać w płatki i następnie z mięsem lekko posiekać. Do 20-funtowej masy mięsnej przydać 350 gramów soli, 30 gramów białego pieprzu, 10 gramów cukru trzcinowego, 3 do 4 gramy saletry i połówkę utednego czosnku. Czystymi rękami nadziewa się masę na suche, zmiekkzone, wąskie flaki wołowe; gotowe kielbasy zawieszają się dla przesuszenia w sklepie na słabym przewiewie; po ośmiu dniach zawieszają się w wędzarni na chłodnym dymie, możliwie w nocach chłodnych, aż nabiorą pięknego jasno-brunatnego koloru.

Jak wytępić muchy w wędzarni?

Wędzarnię całkiem wyprzątnąć, zamknąć komin i silnie wysiarkować. Na metr kubiczny zapala się 20 gramów preparatu siarkowego. Po szczelnym zamknięciu wędzarni na 3 lub 4 godziny, muchy wskutek wyziewów siarczanych wyzdychają i znikną, potem otworzyć drzwi i komin, ażeby wyziewy się rozeszły. Dobrze jest także posypać wędliny sproszkowanym imbirzem, który muchy odpędza.

Co słyhać nowego?

Pożar na wozie.

Z Ostrowa donoszą: Wieczorem jechał pewien rzeźnik z Ostrowa do domu, i to w nietrzeźwym stanie. Prawdopodobnie od latarki zapaliła się słoma na wozie i gdy dojeżdżał do Rososzy, zauważył, że nie tylko wóz się pali, ale i buty na nim i płaszcz gumowy. Na krzyk rzeźnika nadbiegli mu z pomocą ludzie i ogień ugasił. Rzeźnik odniósł znaczne poparzenia.

Straszne nieszczęście

spotkało mistrza rzeźniczego Amona. Chciał on krótko przed nadejściem pociągu przejechać przez tor kolejowy, wóz został jednak rozbity przez lokomotywę, Amon wyrzucony na tor dostał się nogami pod pociąg, który mu obie nogi odciął.

Plajta jakich mało.

Berlin. Przed sądem okręgowym w Berlinie odbył się w piątek pierwszy termin badania w sprawie upadłości domu towarowego Wertheima. Zawiadowca masy konkursowej oświadczył, że z sprzedaży towarów uzyskano około milion marek. Długi natomiast wynoszą 30 milionów mk. Wierzycieli jest około 3 tysięcy.

dłużniczką tego bezbożnika, tego odludka, że ona, bogata, dobrze urodzona, prawowierna, musiała być wdzięczną temu plebejuszowi, temu prostaczemu robotnikowi.

Chętnie byłaby mu dała najbardziej lichwiarskie procenta za jego pożyczkę, chętnie jego przysługę opłaciłaby najsowitszym datkiem, byle nie potrzebowała mu powiedzieć owego tak małego słówka: „Dziękuję!”

Iwon na chwilę oddalił się z pokoju, a gdy powrócił, wniosła za nim służąca na tacy gorące śniadanie i nakryła białym obrusem małeńki stolik, na którym postawiła dwie filiżanki dla opata i hrabianki Teodolindy. Podczas, gdy ta ostatnia szukała w myśli pozoru wymówienia się od tego śniadania, ksiądz opat usiadł najspokojniej i mocą przysługującego mu prawa, jako towarzysz podróży, prosił hrabiankę, by poszła za jego przykładem.

— Aż do wieczora nie spotkamy po drodze żadnej oberży, gdziebyśmy mogli dostać czegoś ciepłego, a pani potrzeba się posilić.

Hrabianka, widząc że opatowi nic się jakoś nie staje po spróbowaniu kawy czarnoksiężnika, potrzebę zaczęła popijać, chociaż kawa nie była zbyt dobrą.

Iwon począł rozmawiać o pogodzie. Straszliwie pierwotny temat. Ta tylko zachodziła tu różnica, że o powietrzu mówił nie ubogi na ducha grzeźni parafialny, ale meteorolog. Zapewniał hrabiankę, że zarówno barometr, jak angielskie storglassz zapowiadały pogodę; słońce świeci tak ciepło, jak w maju, będzie więc miała przyjemne w podróży powietrze. I aby się więcej jeszcze nacieszyć mogła słonecznym światłem, rozsunał Iwon zielone u okna firanki. Wesoly, jasny promień słońca rozświetlił cały pokój.

Przy nagłej tej jasności drgnęła hrabianka nerwowo, ujrzała bowiem jeden niespostrzeżony dotąd przedmiot: własną twarz swoją, którą teraz zobaczyła w ogromnym wkleśtem zwierciadle.

(Ciąg dalszy nastąpi).

BOLESŁAW HAHN

w firmie

B. Hahn.

POZNAŃ

St. Rynek 73-74 poleca

w domu Banku Przemysłowców

Telefon 1941.

Kapelusze męskie i dla chłopców
Krawaty - - Rękawiczki
Koszule białe i kolorowe
Parasole - - - Laski

Ceny niskie!

Wybór ogromny!

Stoiński & Drożyński

Telefon 4050

Poznań, Stary Rynek nr. 65, parter i I-sze piętro

Bielizna. — Stołowizna.

Kompletne wyprawy.

Materyały na suknie, bluzki i kostyminy - Firany - Dywany - Chodniki etc. - Inlety i adamaszki na pościele. :-

Racjonalne karmienie świń.

W sprawie karmienia świń Związek niemieckich hodowców trzody chlewnej opublikował następujące wskazówki:

1) Ziemiaki należy dawać świniom rozgotowane i duszone oraz okraszone mlekiem lub serwatką. Ziarno — tak samo gotowane lub oblane wrzątkiem, lub tylko śrutowane. Dla młodych świń zawsze jest korzystniejsza karma sucha od płynnej, ponieważ wywołuje obfite wydzielanie śliny, potrzebnej zwierzęciu dla łatwiejszego i dokładniejszego przetrawienia pokarmu. Dla należytego rozwoju mięśni żujących, można dawać świniom całe ziarno jęczmienia. Najlepszą karmą jest jęczmień śrutowy, mleko i ziemiaki; dają one słoninę smaczną i dobrego gatunku, kukurudza zaś daje gorszą, mianowicie miękką i podobną do masła, żołądź zaś i groch zbyt tłustą.

2) Karmy gotowanej w żadnym wypadku nie wolno dawać na gorąco.

3) Karmić należy zawsze o tej samej porze dnia; dla karmy winny być koryta przed karmieniem porządnie oczyszczone.

4) Ilość karmy trzeba stosować ściśle do wieku świń i do tego, ile mogą zjeść na jeden raz.

5) Jeżeli do tuczenia przeznaczają się świnie wychudzone, nie należy od razu dawać im zbyt pożywnego pokarmu, ponieważ nie potrafią go wyzyskać całkowicie. Trzeba stopniowo zwiększać im dawkę i podnosić pożywność karmy.

6) Od jednej karmy do innej należy przechodzić stopniowo, nigdy zaś nie zmieniać jej raptownie.

7) Pożyteczne jest od czasu do czasu wyspać do jada odrobinę soli; nadmiar jej szkodzi świniom. Również wystrzegać się należy pieprzu i wszelkich rzeczy korzennych.

8) Czasami świnie bez widocznego powodu przestają jeść: wówczas należy obejrzeć im dziąsła i szczęki, zdarza się bowiem, że mają t. zw. wilcze kły, które trzeba spilić.

W każdym razie poleca się karmę zmieniać i dawać odrobinę tuczonych węgla drzewnego.

Przymusowe sprzedaże.

21. lipca na sądzie w Wolsztynie o godzinie 9 i kwadrans przed południem posiadłość zapisana w Wolsztynie nr. 551, przedsiębiorcy budowlanego Fryderyka Meinassa: zabudowania z podwórzem i ogród w obszarze 0,0643 ha, oszacowane na 1500 marek wartości użytkowania.

21. lipca na sądzie w Ostrzeszowie o godzinie 9 i pół przed południem gospodarstwo zapisane w Wygodzie plugawskiej nr. 1. w celu zniesienia wspólności gospodarza Antoniego Lewińskiego: dom mieszkalny z podwórzem, ogród, chlew z stodołą, łąka i pastwisko w obszarze 8,53,60 ha, oszacowane do podatku gruntowego na 13,70 tal. czystego dochodu i budynkowego na 45 mk. wartości użytkowania.

21. lipca na sądzie w Ostrzeszowie o godzinie 11. przed południem gospodarstwo zapisane w Naumannach (Naumannhof) nr. 21. gospodarza Władysława Krzykały: dom mieszkalny z przybudówką i podwórzem, ogród, stodoła z chlewem, obora, szopa, łąka, łąka, las i droga w obszarze 5,78,10 ha, oszacowane do podatku gruntowego na 11,03 tal. czystego dochodu i budynkowego na 165 mk. wartości użytkowania.

22. lipca na sądzie w Grodzisku o godzinie 9. przed południem posiadłość zapisana w Grodzisku nr. 281: 1) kupca Maksymiliana Krotoschina z Berlina; 2) Henryki Gross z domu Krotoschin z Klostermannsfelde; 3) Joanny Kuttner z Grodziska; 4) Berty Gross z domu Krotoschin z Berlina; 5) kupca Hugona Ludwika Krotoschina z Berlina; 6) Joanny Herzberg z domu Krotoschin z Grossöner; 7) pomocnika handlowego Rudolfa Krotoschina z Berlina; 8) pomocnika handlowego Alfreda Krotoschina z Królewca; 9) wdowy Gertrudy Krotoschin z domu Singer z Wilmersdorfu; 10) małoletniego rodzeństwa Krotoschinów Alberta, Ludwika, Marty, Róży i Iłsy; 11) kupca Maurycyego Grossa z Klostermannsfeldu; 12) kupca Wilhelma Grossa z Berlina; 13) kupca Aleksandra Kuttnera z Torunia; 14) kupca Maksymiliana Herzberga z Grossöner.

Jarmarki.

W poniedziałek, 20. lipca.

Friedeberg, obwód lignicki (2) kra.

Liebethal, obw. lignicki (2) kra.

Seidenberg, obwód lignicki (2) kra.

We wtorek, 21. lipca.

Ostrowo obwód poznański by.

Poniec (Punitz) obwód poznański kra, b, k, św.

Rastembork obwód królewiecki by, ko.

Paszym (Passenheim) obwód olsztyński by, ko.

Brzeźno (Briesen Adlig) obw. kwidziński kra, b, ko.

Jabłonowo obwód kwidziński by, ko.

Świecie (Schwetz) obwód kwidziński kra, by, ko.

Wodzisław (Loslau) obwód opolski by, ko.

Friedeberg, obwód lignicki kra, by, ko.

Kołoobrzeg (Kolberg) obwód koczaliński (5) kra.

W środę, 22. lipca.

Biskupice (Bischofsburg) obwód olsztyński by, ko.

Człopa (Schloppe) obwód kwidziński by, ko.

Tarnowskie Góry (Tarnowitz) obwód opolski by, ko.

Strzeżów (Strehlen) obwód wrocławski by.

Sprawy z targów niemieckich.

Targ na świnie w Hamburgu

z dnia 17 lipca 1914.

Spędzono 4560 sztuk nierogacizny.

Placono za 50 kilo wagi żywej:

1. Świnie ciężkie, najlepsze i średnio ciężkie od 240 do 260 funtów (tara 20 proc.) 41,00—41,50 mk.
2. Towar średni od 200 do 240 funtów 41,00 do 41,50 mk.
3. Towar lżejszy niż 200 funtów (tara 22 proc.) 41,00—42,00 mk.

4. Towar poszedni (tara 24 proc.) 38,00—39,50

5. Maciory I kl. (tara 20 proc.) 37,00 do 37,50 mk.

6) Maciory II kl. (tara 22 proc.) 31,00—34,50 mk.

Przebieg targu: Interes był ożywiony, prawie wszystkie towary uprzętnięto, ceny pozostały bez zmiany.

Targ na bydło i nierogaciznę w Monachium.

Monachium, 17. lipca 1914.

Spędzono: 6401 sztuk, z tego 343 woły, 462 buhaje, 451 krów, 311 sztuk bydła młodocianego, 2285 cieląt, 2227 świń, 233 owce, 89 jagniąt i kozłat.

Placono: Woły austriackie 40—52 mk. bawarskie 30—51 mk., buhaje 31—39 mk., krowy 18—45 mk., bydło młodociane 20—30 mk., cielęta 40—58 mk. za 50 kilo żywej wagi. — Świnie 38—45 mk. waga żywa, 46—60 mk. waga rzeźna, najlepsza 48 mk. waga żywa, 62 mk. waga rzeźna. Owce 38—68 mk. za 50 kg. wagi rzeźnej.

Przebieg targu: Dowóz bydła rogatego dość obfity; ceny spadły o 1 do 3 mk. Cieląt dowieziono średnio, interes z początku ożywiony, później osłabł, stosownie do tego placono początkowo o 1 do 2 mk. wyżej, później spadły do notowań zeszłotygodniowych. — Na targu świńskim podaż obfita, interes przewlekły, ceny za gorszy towar niżkowe. — Owiec dowieziono średnio, interes był oziębiały, ceny prawie bez zmiany.

Targ na cielęta i świnie w Essen.

Essen, 16. lipca.

Spędzono: — wołów, — buhai, — krów i jałówek, 11 cieląt, — owce i 131 świń.

Placono za centnar żywej wagi:

Cielęta: 1) doppelendry 72—78 mk., 2) dobrze upasione 55—58 mk., 3) średnio upasione 48—54 mk., 4) kiepsko pasione 35—45 mk.

Świnie: 1) świnie tłuste ponad 150 kg. — — — — — mk., 2) pełnomięsne od 120—150 kg. 41—44 mk., 3) pełnomięsne od 100—120 kg. 42—44 mk., 4) pełnomięsne od 80—100 kg. 41—44 mk., 5) pełnomięsne niżej 80 kg., 40—42 mk., 6) maciory i kiernozy 32—40 mk. (20% tara).

Przebieg targu: Dowóz był słaby, mimo tego ceny tak cieląt jak i świń doznały niżki przeciętnie o 2 mk.

Targ na bydło i świnie w Bytomiu.

Bytom, Górny Śląsk, 17. lipca 1914.

Spędzono: 80 sztuk bydła rogatego, 49 cieląt, 362 świnie 0 skopów, 0 kozę.

Placono za: bydło rogate 33—43 mk., cielęta 40—55 mk., świnie 41—45 mk., tuczne 46—50 mk., skopy — mk.

Przebieg targu: Interes był ożywiony, ceny bydła rogatego poszły w górę o 2 mk., cielęta bez zmiany, świnie mięsne o 1 mk. droższe, świnie tłuste bez zmiany.

Drezno, 16. lipca 1914.

Spędzono: 4 szt. wołów, 7 szt. buhai, 6 krów i jałówek, 0 prosiąt, 1428 szt. cieląt, 88 szt. owiec, 2575 szt. świń.

Bydło rogate.

A. Woły.

a) pełnom., utucz. najprz., kt nie chodz. w jarz. 46—48 87—89
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4—7 lat - 38—43 77—82
c) młodsze, mięs., nieutucz. i starsze utucz. 32—36 71—75
d) śred. pas. młode i dobrze pas. starsze 27—30 64—68

B. Buhaje.

a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze - - 46—48 83—86
b) pełnomięsne, młodsze - - - - - 40—44 77—81
c) śred. pas. młodsze i dobrze pas. starsze - 36—39 70—74

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki - 46—48 83—86
b) pełnom., utucz., najprz. krowy do lat 7 - 40—44 77—81
c) starsze, upas. krowy i mniej rozwinięte ml. kr. i jał. 34—38 69—73
d) średnio pasione krowy i jałówki - - - 28—32 64—67
e) mało pasione krowy i jałówki - - - 24—26 60—62

Cielęta.

a) najwyborn. ciel. tucz. (Doppelendry) - - 80—90 110—120
b) najprzedniejsze cielęta utuczone - - - 52—54 92—94
c) średnie ciel. utucz. i najl. ciel. od cyca - 43—46 83—86
d) poszednie tuczone cielęta i dobre od cyca - 36—41 77—81

Owce. Tuczony w owczarni.

a) tuczony jagnięta i młodsze skopy - - 46—50 96—99
b) star. sk., gor. tucz. jagn. i dobr. żyw. ml. mac. 42—45 86—90
c) średnio żywione skopy i maciorki - - 39—41 75—80

Świnie.

a) pełnomięsne lepszych ras do 1¹/₂ roku - - 41—42 54—55
b) świnie tłuste - - - - - 40—41 53—54
c) świnie mięsne - - - - - 40—41 53—54
d) świnie mniej rozwinięte - - - - - 38—39 51—52
e) maciory i kiernozy - - - - - 34—36 47—49

Przebieg targu: Bydła rogatego spędzono mało. Woły pozostały przy starej cenie. Buhaje podrożały o 2 mk. Jałówki i krowy również podrożały o 2 mk. — Cielęta przy znacznym dowozie staniały o 2 do 3 mk., mimo tego nie zdołano ich wyprzedzić. Świń spędzono obficie, to też ceny spadły o 4 do 5 mk. Pozostało niesprzedanych 85 sztuk. Interes na owce i świnie był liczny. Owce notowano po cenie poniedziałkowej.

Targi wiedeńskie.

Targ na bydło rogate.

Wiedeń, 13. lipca 1914.

Spędzono: 4310 sztuk.

Placono za 100 kilo: Woły węgierskie 84—108 kor., woły niemieckie 94—106 kor., buhaje 72—90 kor., krowy 72—88 kor., bawoły 40—60 mk., bydło młodociane 32—70 mk.

Przebieg targu: Interes był dosyć ożywiony, ceny cokolwiek spadły, pozostało niesprzedanych 28 sztuk.

Targ na świnie.

Wiedeń, 14. lipca 1914.

Spędzono: Świń mięsnych 7099 sztuk, świń tłustych 7321 sztuk, razem 14 420 sztuk.

Placono: Świnie mięsne: Ia 130—136 hal., IIa 124—129 hal., IIIa 116—123 hal. Świnie tłuste: Ia 116—118 hal., IIa 118—115 hal., IIIa 108—111 hal. za 1 kg. wagi żywej.

Dowieziono z Galicyi 1712 sztuk, z Węgier 945 mięsnych i 6096 tłustych świń, z Niemiec 1950 mięsnych i 215 tłustych świń. — Pozostało niesprzedanych 412 świń mięsnych i 189 świń tłustych.

Targ na bydło w Krakowie

z dnia 14. lipca 1914.

Spędzono: 50 sztuk bydła rogatego, 235 cieląt, 363 świnie, razem 648 sztuk. Placono za 100 kilo wagi żywej: Buhaje 55—89 kor., woły 78—86 kor., krowy 47—62 kor., bydło młodociane 65—69 kor., cielęta 54—112 kor.

Za 100 kilo wagi rzeźnej placono: świnie 146 do 164 kor.

Sprzedano na potrzeby miejscowe 600 sztuk, na potrzeby innych gmin 59 sztuk, za granicę poszło 30 sztuk bydła rogatego.

Przebieg targu. Mimo słabego dowozu spadły ceny buhai o 5 kor., wołów o 1 kor. — Cielęta podrożały o 2 korony na 2 centnarach żywej wagi. Świnie staniały o 2 mk. na 2 centnarach wagi żywej.



Ostatnie wiadomości.

Znowu ciężka burza w Berlinie i okolicy.

— Berlin, 18. lipca. Straszna nawałnica, podobna do oberwania chmur, nawiedziła Charlottenburg, pustosząc ogrody, plantacje, aleje i parki publiczne. Nad Renem ciężkie burze wyrządziły szkody obliczone na kilka set tysięcy marek.

Pożar młyna parowego w Berlinie.

— Berlin, 18. lipca. W młynie parowym Salomona i Sp. wybuchł wczoraj wieczorem pożar. Płomienie przeniosły się na magazyny mąki i zniszczyły cały zapas. Straż ogniowa po kilku godzinnej pracy stłumiła pożar.

Wybory w Koburgu.

Koburg, 18. lipca. Przy wyborach uzupełniających do parlamentu w okręgu wyborczym sasko-kobursko-gotajskim zwyciężył fabrykant Arnold z partii wolnomyślnych, otrzymawszy 9178 głosów. Przeciwnik jego Hofmann (socjalista) 5792 głosy.

Bezrobocie w Łużycach.

— Forst (w Łużycach), 18. lipca. Dzisiaj wieczorem 350 fabryk tekstylnych (przedsiębiorstw wyrobających bławaty i sukna) wydała z pracy przeszło 30 tysięcy robotników i robotnic.

Oranienburg, 18. lipca.

Pensjonowany kancelista sądowy Collin, zamordował sztyletem swą siostrzenicę, następnie usiłował odebrać sobie życie, lecz tylko skaleczył się w piersi. Collin utrzymuje, że morderstwo i samobójstwo było uplanowane w porozumieniu z siostrzenicą.

Schwytany rozbójnik.

— Rzym, 17. lipca. Zandarmerya urządziła tygodniową obławę na herszta opryszków Pianetta, który był postrachem całej okolicy i dużo ludzi wymordował. Udało się go otoczyć w wyższej dolinie Bermo, położonej 1700 metrów nad poziomem morza. Pianetti oświadczył, że dalej uciekać nie może, lecz życie swe drogo sprzeda.

Upały w Ameryce Północnej.

— Nowy Jork, 18. lipca. Niebawo upały dotkają od kilkunastu dni mieszkańcom miast Północnej Ameryki. Wielu ludzi padło ofiarą upałów. [Z Nowym Jorku prawdziwy żar czyni za dnia pobyt na ulicach niemożliwym.

Rozmaitości.

Co począć z towarem niezamówionym?

Bardzo często zdarza się, że różne przedsiębiorstwa z Głębki Niemiec przesyłają osobom prywatnym bez zamówienia towary, mianowicie książki, cygara, szczyryki, brzytwy, portmonetki, a nawet losy loteryjne, w nadziei, że adresat zatrzyma może towar, że za niego zapłaci i sprzeda może jeszcze kilku znajomym. W największej części wypadków są podobne przesyłki dla adresata bardzo nieprzyjemne. Nie wie on bowiem, co ma uczynić z towarem, często dla niego zupełnie niepotrzebnym, jeżeli go zatrzymać nie chce.

Czy wolno towar taki zatrzymać, czy też trzeba go odesłać i zapłacić porto? Czy wolno towar wyrzucić, lub też podarować go komukolwiek? Na pytania te odpowiada pewne pismo prawnicze, co następuje:

Nie istnieje przepis prawny, według którego można wnioskować, że odbiorca niezamówionego towaru musi za towar ten zapłacić, ponieważ go odebrał, ale poza tem o towar ten nie troszczył się i całą tę sprawę zbywał tylko milczeniem. Odbiorca takiego niezamówionego towaru nie ma obowiązku odpowiadać temu, kto niezamówiony towar przysłał;

nie ma obowiązku odsyłać mu towaru choćby bez opłaty pocztowej. Gdyby przysyłający towar niezamówiony mimo to wnioskował z milczenia odbiorcy, że ten musi za towar zapłacić, ponieważ go zatrzymał, byłoby to zapatrywanie samowolne i nieprawne. Nawet gdy po jakimś czasie otrzyma się od przysyłającego towar rachunek, nie potrzeba mu odpowiadać, że się za towar nie zapłaci. Jedyny obowiązek, jaki prawo w tym wypadku nakłada, jest obowiązek przechowywania towaru, aby oddawca mógł go sobie sam, lub przez osobę upoważnioną odebrać. Często już i ten obowiązek jest przykry, gdyż ktoś, odbierający większą liczbę niezamówionych przesyłek, musiałby chyba urządzić dla nich osobny magazyn. Nadto odpowiada się podczas przechowywania towaru za jego uszkodzenie przez dzieci, zwierzęta itp., jeżeli uszkodzenie nastąpi z winy lub opieszałości.

Termin, w jakim powinien ten, co towar niezamówiony przysłał, odebrać go sobie, również nie jest prawnie określony. Jeżeli natomiast towar zginie lub zepsuje się bez winy odbiorcy przez dłuższe przechowywanie, natenczas odbiorca nie potrzebuje odpowiadać za powstającą stratę.

Airykańskie upały w Rosji.

Upały w Petersburgu są straszne i dochodzą do 44 stopni Cels. Cudzień padają na ulicach liczni ludzie i zwierzęta pod wpływem osłabienia, dotknięci

udarem słonecznym. Konie oblewa się zimną wodą i naciera się je lodem. Spragniona ludność pochłania masy chłodnych napojów, których już zaczyna brakować. W piwiarniach brak już piwa a sztuczne lody wyrabia się masami i drogo się je sprzedaje.

Co mogą żydzi!

Przed kilku dniami słynny rabin w Czerniowcach (w Galicyi wschodniej) z dynastyi Friedmanów, wydał za mąż najmłodszą córkę Sarę, za Salomona Friedmana, jej kuzyna z Czortkowa.

Przy tej sposobności zjechali się wszyscy chasydzi — goście weselnych było 8000. Jak czarne mrowie zajęło żydostwo wszystkie ulice i uliczki miasteczka.

Rabin mieszka w pałacu, oba jego skrzydła oddane zostały krewnym. Zaślubiny odbyły się o godzinie 6. wieczorem, na śmietniku wśród ulewnej deszczu. Dla przestrzegania porządku sprowadzony został jeden oddział policyantów i drugi żołnierzy.

Wesele trwało tydzień, a zjadano codziennie: 200 kilogramów kur, kaczek i gęsi, 10 000 sztuk śledzi, 20 000 główek cebuli, 2000 kilogramów chały, 10 000 jaj na twardo i wypijano 2 beczki „palestyńskiego” wina. Słowem same „smakołyki” żydowskie. „Goście” tak obficie się raczyli, że musiano potem wezwać kilkunastu felcerów...

Podatek od psów w Berlinie

przyniósł w roku ubiegłym 2 miliony marek dochodu.

Kto czyta gazety fachowe, kształci się i dorabia!

Gazeta Rzeźnicka

wychodzi 3 razy w tygodniu. Przedpłata kwartalna wynosi **2,50 mk.**

Kolonialista i Drogerzysta

z dodatkiem „Gazeta Destylatorska” wychodzi co sobotę. Przedpłata kwartalna **1,50 mk.**



Tygodnik Szewski

wychodzi co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi **1,20 mk.**

Piekarz i Cukiernik

wychodzi co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi **1,50 mk.**

Numery okazowe wysyła darmo i franko

Wydawnictwo Gazet Rzemieślniczych i Kupieckich **A. Klóskowski** Poznań-Posen W. 6 Witka Berlińska nr. 76 Gr. Berlinerstr. 76

Poszukujemy wszędzie agentów, którym płacimy wysoką prowizję.

EMIL PIESCHEL, Poznań - Posen, O. 1.

Założony 1882 r. przy miejskiej rzeźalni (Sehlahb- u. Viehhof). Telefon nr. 3430.

Handel i czyszczalnia flaków.

Kompletne urządzenia maszynowe do zapędu motor. i ręczn.

Kłocze rzeźnicze własnego wyrobu. (36)

Slufiernia noży maszynowych i płyt, warsztat reparacyjny.

Papier do zawijania i pakowania, fartuchy olejowe, szpagat dla rzeźalni i fabryk wyrobów mięsnych. Skład majeranu i sproszkowanej saletry, kali.

Szklła ochronne na stoły kramne.

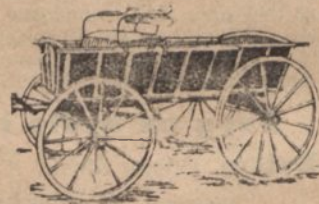
„Westfalia”, maszyna do krajania kieszek z prostopadłe bieżącym wydrążonym nożem okrągłym. 96

Maszyny te przedstawiają w swej pojedynczej, silnej i dokładnej budowie najlepsze, co w tym gatunku maszyn wogóle egzystuje. — Nie przecięgnię ich domd co d. snrawności i akuratności pracy żadna maszyna konkurencyjna. Są one nadzwyczaj pojedynczej konstrukcji, nie zawierają bezużytecznych sprężni i niepotrzebnych meebanizmów. Wprowadzenie maszyny w ruch i utrzymanie jej w porządku jest najprostsze.

Schneidmaschinenfabrik Graff & Stein G. m. b. H. Witten 4 (Ruhr)

Postępowe Rzeźnictwo!

Rzeźnicy po mniejszych miastach mają często różne gatunki mięsa na zbyciu, natomiast rzeźnikom po większych miastach nieraz takiego towaru brakuje. Jednym i drugim radzimy, żeby do „Gazety Rzeźniczej” podali ogłoszenie, gdy chcą towar sprzedać lub nabyć a z pewnością otrzymamy oferty, gdyż „Gazeta Rzeźnicza” dostaje się reguła nie do rąk polskich rzeźników w W. Ks. Poznańskiem, w Prusach Zach. i Wschod., na Gór. Śląsku i na obcz.



Wozy rzeźnicze

pojazdy, bryczki kórnickie i wozy robocze, zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie, poleca 52 St. Figaszewski : : Kurnik. Fabryka pojazdów i warsztat reparacyjny.

Gebrüder Unger

Chemnitz - Sachsen.



Ządaj Pan katalogu!

Poszukuje się zdolnych zastępców.

Największa specjalna fabryka maszyn rzeźniczych wszelkich gatunków.

Papier pergaminowy, drukowy

(Druckauschuss) biały i kol. r. Papier celulos. w arkuszach i w wałk. Aparaty do oddzierania papieru. Makulatura gazetowa. Szpagat (148 Najlepszy towar, ceny najtańsze. ADELE THEMAL - Posen, Posen, Dominikanerstrasse nr. 6. Fabr. wyrobów papier. i drukarnia.

Fabryka Wozów i kół

z zapędem motorowym, wykorzystuje 186 wozy i bryczki rzeźnicze podług najnowszego systemu dobrze i pod gwarancją. Józef Staszak, Poznań, Posen W. 3., W. Berlińska 77 a

Poszukuję miejsca

dla mego syna 15 lat starego, który ma chęć wyuczyć się rzeźnictwa. 205 M. Gierczyński, Pniewy — Płonne i Pos.

Prat: Hier siessen nur



Najlepszy środek przeciw otyłości!

Cena pudełka zaw. 50 szt. por. srebrzanych pigulek mk. 3,50 S. E. Kleewein, Adlerapotheke Krems a. d. Donau. 143

Rozpowszechniajcie „Gazetę Rzeźniczą”

Stanisław Domagalski

inżynier

POZNAŃ Biuro techniczne Telef. 3420. ul. Bismarka 8-9

Centrale i instalacje elektryczne dla siły i światła.

Dzwonki i sygnały elek. r. - telefony - gromochrony.

Skład materyałów instalacyjnych!

Ogrzewania centralne wszelkich systemów.

Centralne odkurzanie, motory gazowe, benzynowe i spirytusowe. : : : : Wciagi dla osób i towarów. (3)

Machiny dla rolnictwa i przemysłu!